

# Otorowski, Michał / Ryba, Janusz

---

"Jan Potocki (1761-1815)", Janusz Ryba,  
Warszawa, 1994 : [recenzja]

---

Ars Regia 3/3 - 4 (8 - 9), 170-171

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

cy działali w obrębie podobnych *przedzałożeń*, które jego zdaniem, przynajmniej od wieku XIII nie uległy zmianie. Dalej następują właściwe refleksje nad myślą oświeceniową. Nie muszę bowiem dodawać, że autor dopuszczał jednak możliwość przeniknięcia innego niż nasz własny *klimat opinii*.

M.O.

Janusz Ryba, *Jan Potocki (1761–1815) w: Pisarze polskiego oświecenia* red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński. PWN Warszawa 1994 t. II. ss. 424–450

Poprzestaną na zapropnowaniu kilku poprawek. W aneksie do biografii Potockiego, na który składają się urywki z różnych dzieł pisarza, Janusz Ryba postanowił przypomnieć także mniej znaną roprawę naukową, publikując jej fragment we własnym przekładzie (s. 449–450).

Niestety, tytuł pracy spolszczony został nazbyt swobodnie. *Histoire Ancienne du Gouvernement de Cherson* to nie jest bynajmniej *Dawna Historia Państwa Chersońskiego*, tak jak *Histoire Ancienne du Gouvernement de Podolie* nie mogłaby być *Dawną Historią Państwa Podolskiego* a *Histoire Ancienne du Gouvernement de Wolhynie* – wołyńskiego. Wszystkie trzy monografie, pisane – jak głosi podtytuł każdej z nich – *Pour servir de suite L'Histoire Primitive Des Peuples De La Russie*, dotyczą po prostu dziejów starożytnych i wczesnośrednio-wiecznych wymienionych gubernii, o czym, już prawidłowo<sup>1</sup> poinformował w szkicu biograficznym sam Janusz Ryba (s. 428).

Z kolei przesadna wierność wobec tekstu rozprawy kazała tłumaczowi powtórzyć ewidentny błąd drukarski oryginału. Jeśli nawet istniał kiedyś historyk nazwiskiem Jornandés nie o niego tu chodzi. Przypomnijmy: Potocki przywołuje świadectwo owego „Jornandeses” wspominając o Huno-Ujgurach: *Hunoujugrowie są znani, ponieważ są to ci, którzy dostarczają nam „skór myszy”* (s. 449). Nie trudno zidentyfikować ten cytat. Pochodzi on z dzieła *O czynach i pochodzeniu Gotów* Jordanesa (Jord. *Getica* roz. 37; por. tłum. pol.: Edward Zwolski *Historia Gocka czyli Scytyjska Europa*, TN KUL Lublin 1984 s. 97), które jest skrótem niezachowanej *Historii Gockiej* innego pisarza późnoantycznego, Kasjodora.

Kilka wersów poniżej do tekstu polskiego zakradła się kolejna nieścisłość. *Kraj, skąd pochodziły te myszy (to znaczy gronostaje), to była właśnie Fuhra albo Fugoria leżąca na zachód od Archangielska. Węgrzy byli pochodzenia tureckiego; pobili w tym czasie ludy o rodowodzie fenickim. Język Węgrów stopniowo przybierał obecną postać; to wyrazy fenickie wyposażono w rdzeń turecki*. Tłumacz najwyraźniej sam był zaskoczony przekładem skoro obok zamieścił wersję oryginalną: *des mots feniques sur des racines turques*, która nawiasem mówiąc, brzmi trochę inaczej: *des mots feniques entes sur des*

*racines turques* (por. wyd. I. Petersburg 1804 s. 49). Rzecz jednak w tym, że „fenicki” to po francusku *phenicienne*, zaś *fennique* znaczy tyle co „fennicki”, „należący do plemienia Fennów”. Idzie tu zatem nie o kupców sydońskich ale o znanych dobrze choćby z *Germanii* Tacyta (*Tacit. Germ.* roz. 46, i inne) protoplastów dzisiejszych Finów oraz Estończyków.

Poza tym mylnie i to aż dwukrotnie (ss. 438, 449) podano, że przełożone przez Janusza Rybę fragmenty rozdziału XII, opisujące wędrówki Węgrów, pochodzą z rozdziału XIII, w rzeczywistości dotyczącego Pieczyngów. Bez wyraźnej przyczyny pominięty został również odnośny nagłówek: *epoque des Hongrois Sobarto-Asphales depuis l'an 885, jusqu'a 895.*, a także cytowany uprzednio podtytuł całości.

Na zakończenie niech mi wolno będzie wyrazić jeszcze pewną wątpliwość natury ogólnej. Dlaczego właśnie taki tekst uznany został za reprezentatywny dla tej niemal zupełnie zapomnianej części dorobku pisarza? Dokonanego wyboru nie uzasadnia przecież ani wartość merytoryczna opublikowanego fragmentu, ani ranga całej *Histoire Ancienne du Gouvernement de Cherson*. Szkoda, bo w swoim szkicu Janusz Ryba dał na ogół trafną charakterystykę dorobku naukowego krajczyca (s. 431), z której jasno wynika, że *Histoire* należy do dokonań drugo, jeśli nie trzeciorzędnych.<sup>2</sup> Ponadto zaproponowany wybór pism hrabiego, mimo, iż z konieczności bardzo skromny, jest naprawdę udany.

Michał Otorowski

#### Przypisy

<sup>1</sup> Chyba tylko przez przypadek. Wskazuje na to powtórzenie błędnego zapisu w bibliografii (s. 438).

<sup>2</sup> Zarówno tę rozprawkę, jak i dwie pozostałe z tego cyklu krytycznie oceniał nawet Wojciechowski, jeden z niewielu historyków poważnie traktujących naukowe pretensje autora *Rękopisu*. (por. Tadeusz Wojciechowski *Chrobacya, Rozbiór starożytności słowiańskiej*, Kraków 1873, t. I, ss. 92–93).